

"Kresowa Atlantyda" ma już dwanaście tomów. "Nie wiedziałem, w co się wplątuję" [ZDJĘCIA]

Tłumy miłośników Kresów Wschodnich szczelnie wypełniły czytelnię Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu podczas spotkania z profesorem Stanisławem Sławomirem Nicieją.

Autor dwunastu tomów "Kresowej Atlantydy" spotkał się z czytelnikami i opowiadał o swoich książkach.

- Te książki powstały także pod wpływem spotkań i rozmów z moimi czytelnikami - podkreśla autor. - Nie wiedziałem, w co się wplątuję, to znaczy dziś jest dwunasty tom, to sześć lat temu było. Kiedy zaczynałem, dość niewinnie od tego pierwszego tomu, to miałem wizję, że te dwieście miast, które Polska straciła, zamknę w jakiś pięciu, ośmiu tomach. A tu jestem w tej chwili po dwunastym tomie i jestem przy mieście osiemdziesiątym, które opisałem. Nie zdawałem sobie sprawy, że będzie tak szeroka recepcja ogólnopolska i europejska, że rozsiani po Europie potomkowie Kresowian tak zareagują - uzupełnia profesor.

Profesor Nicieja pracuje już nad trzynastym tomem "Kresowej Atlantydy". W niedzielę o godzinie 19.00 autor książek opowiada w Radiu Opole o miejscach i ludziach występujących w swoich książkach w programie "Śladami Kresowej Atlantydy".